

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO
I POLITYKI REGIONALNEJ
(NR 267)
z dnia 5 czerwca 2014 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 267)

5 czerwca 2014 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Zgorzelskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat kontroli gospodarki finansowej województw przez regionalne izby obrachunkowe w bieżącej kadencji samorządu terytorialnego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Grażyna Wróblewska** przewodnicząca Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych, **Artur Chruściński** naczelnik Wydziału Geodezji, Kartografii i Struktur Administracji Publicznej w Departamencie Administracji Publicznej Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, **Wojciech Ostrowski** i **Karolina Burzyńska** naczelnicy wydziałów w Departamencie Finansów Samorządu Terytorialnego Ministerstwa Finansów, **Maria Kobińska** doradca techniczny w Departamencie Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli, **Wojciech Tarnowski** prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie, **Marek Miesztański** skarbnik Województwa Mazowieckiego wraz ze współpracownikami oraz **Rafał Szczepański** przewodniczący Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej „STOP Janosikowe”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak**, **Anna Jasińska** i **Dariusz Myrcha** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Witam bardzo serdecznie i otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Witam panie i panów posłów, zaproszonych gości. Panie Sławku, poproszę o listę. Witam szczególnie panią prezes Grażynę Wróblewską, przewodniczącą Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych. Witam pana Marka Miesztańskiego, skarbnika Województwa Mazowieckiego z osobami towarzyszącymi. Witam przedstawicieli Ministerstwa Finansów w osobach pana Wojciecha Ostrowskiego i pani Karoliny Burzyńskiej. Witam przedstawiciela Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, pana Artura Chruścińskiego. Witam przedstawiciela Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, pana mecenasa Rafała Szczepańskiego i witam pana Wojciecha Tarnowskiego, prezesa mazowieckiej regionalnej izby obrachunkowej.

Szanowni państwo, porządek dzienny naszego posiedzenia przewiduje wysłuchanie informacji na temat kontroli gospodarki finansowej województw przez regionalne izby obrachunkowe w bieżącej kadencji samorządu terytorialnego. Czy są uwagi do porządku dziennego naszego posiedzenia? Nie słyszę. Zatem wobec braku uwag stwierdzam przyjęcie porządku dziennego posiedzenia i proszę o zabranie głosu panią Grażynę Wróblewską, przewodniczącą KR RIO.

Przewodnicząca Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych Grażyna Wróblewska:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo. Zgodnie z zapowiedzią i zaproszeniem poproszona zostałam o przedstawienie wyników kontroli działalności sejmików, wykonania ich budżetów i spraw związanych z zadłużeniem. Żeby przedstawić te wszystkie zagadnienia w szczególności trzeba by tutaj znacznie więcej czasu niż pewnie jest przewidziane, dlatego postaram się w miarę krótko przedstawić te kwestie.

Regionalne izby obrachunkowe są państwowymi organami nadzoru i kontroli działającymi na podstawie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych. Mocą ustawy izby sprawują kontrolę i nadzór nad jednostkami samorządu terytorialnego wszystkich szczebli. Zakres działalności nadzorczej określony jest przepisami art. 11 ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych i jest później podstawą do prowadzenia działalności kontrolnej i opiniodawczej. Obejmuje on uchwały i zarządzenia podejmowane przez organy jednostek samorządu terytorialnego w sprawach procedur uchwalania budżetu i jego zmian, dalej budżetu i jego zmian, zaciągania zobowiązań wpływających na wysokość długu publicznego jednostki samorządu terytorialnego, udzielania pożyczek, zasad i zakresu udzielania dotacji z budżetu jednostki samorządu terytorialnego, podatków i opłat lokalnych, absolutorium, wieloletniej prognozy finansowej i jej zmian.

W latach 2011–2013, bo w 2014 r. możemy mówić tylko o wynikach za pierwszy kwartał i przedstawię także pewne informacje w tym zakresie, do RIO wpłynęło łącznie 6510 uchwał sejmików i zarządów województw, z tego w 2011 r. 2094, w 2012 r. 2217, w 2013 r. 2199. A więc liczba uchwał i zarządzeń, które podejmują organy samorządu województw – sejmiki i zarządy – nie maleje. Właściwie utrzymuje się na tym samym poziomie. W wyniku badania nadzorczego kolegia izb, bo te są właściwymi organami, uznały z 6,5 tys. uchwał 6446 za zgodne z prawem, co stanowi 99%. Tych, w stosunku do których prowadzone były działania nadzorcze, było 64 – uchwały sejmików i zarządów województw, z tego w odniesieniu do 15 kolegia umorzyły postępowanie. Procedura jest taka, że w przypadku uchwał budżetowych, co do których kolegium ustali, iż są pewne nieprawidłowości, wzywa do usunięcia ich we własnym zakresie i wyznacza na to termin. Jeżeli organ stanowiący w wyznaczonym terminie usunie nieprawidłowości, jest podstawa do umorzenia postępowania. W odniesieniu do 11 uchwał kolegia wskazały na nieistotne naruszenia prawa. Uchwały te dotyczyły przede wszystkim zmian budżetów i wieloletnich prognoz finansowych. Kolegia stwierdziły nieważność 38 uchwał, z tego w 2011 r. 17, w tym 13 w całości, w 2012 r. – 15, w 2013 r. – 6.

Nieważność w całości dotyczyła uchwał podjętych przez organy województwa mazowieckiego. Było tutaj 11 uchwał zarządu województwa w sprawie odroczenia terminu płatności, rozłożenia na raty należności, umorzenia należności udzielonych pożyczek, a także uchwały sejmiku województwa w sprawie wieloletniej prognozy finansowej, zaciągania kredytu, zasad przyznawania dotacji podmiotowych dla instytucji kultury, dla których organizatorem jest samorząd województwa mazowieckiego. Dotyczyło to również województwa wielkopolskiego w jednym przypadku – uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej, województwa warmińsko-mazurskiego w dwóch przypadkach, województwa łódzkiego i województwa podkarpackiego. Czyli liczba uchwał, co do których prowadziliśmy działania nadzorcze i gdzie musieliśmy stwierdzić nieważność jest niewielka, z tym, że gros dotyczy uchwał podejmowanych przez zarząd czy sejmik województwa mazowieckiego.

Drugi obszar działalności to działalność opiniodawcza. Zgodnie z art. 13 ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych do zadań izb należy wydawanie opinii na wniosek organu wykonawczego o możliwości spłaty kredytu, pożyczki lub wykupu papierów wartościowych, opinii o przedkładanych projektach uchwał budżetowych jednostek samorządu terytorialnego, podobnie opinii o przedkładanych przez zarządy powiatów i województwa oraz wójtów/burmistrzów informacji o przebiegu wykonania budżetu za pierwsze półrocze, opinii na podstawie sprawozdań z wykonania budżetu, opinii o wnioskach komisji rewizyjnych organów stanowiących i rozpatrywanie innych spraw określonych w odrębnych ustawach. Doszło nam nowe zadanie – udzielanie wyjaśnień na wystąpienia podmiotów, które objęte są nadzorem RIO w sprawach dotyczących stosowania przepisów o finansach publicznych i wydawanie opinii o przedkładanych projektach uchwał w sprawie wieloletnich prognoz finansowych i opinii o programach postępowań naprawczych. To zadanie zostało nałożone na izby od 1 stycznia 2014.

W okresie ostatniej kadencji, o którym tutaj mówimy, czyli lata 2011–2013, a półrocze za chwilę przedstawię, składy orzekające RIO wydały 459 opinii dotyczących samorządów województw, bo jeżeli chodzi o ogólną liczbę to idą one w tysiące – 25 tys. Z tego 392 to były opinie pozytywne, 65 opinii pozytywnych z uwagami, 2 opinie negatywne.

Opinie z uwagami, czasami z zastrzeżeniami dotyczą kwestii, gdzie składy orzekające wskazują na pewne nieprawidłowości, które mogą być usunięte w toku procedowania np. nad budżetem czy wieloletnią prognozą finansową. Uwagi dotyczą także ewentualnej zdolności do spłaty zaciągniętych zobowiązań, gdy dopuszczalne granice były niewielkie. Wydane zostały w tym czasie 2 opinie w całości negatywne. Przechodząc już na lata, w 2011 r. było 125 pozytywnych opinii na ogólną liczbę 152, w 2012 r. 162 opinie, negatywna 1, w 2013 r. opinii 145 ogółem, negatywna 1.

Opinie negatywne wydawane były przez składy orzekające RIO w Warszawie. W 2012 r. po raz pierwszy dotyczyło to możliwości spłaty przez województwo mazowieckie planowanego do zaciągnięcia kredytu długoterminowego w kwocie 50 mln zł z przeznaczeniem na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu na 2012 r. Tutaj skład orzekający wskazał, że zaciągnięcie kredytu spowoduje przekroczenie dopuszczalnego jeszcze wtedy poziomu zadłużenia. Wskaźnik 60% zadłużenia był już wtedy przekroczony. Natomiast w 2013 r. była to opinia negatywna na temat informacji o przebiegu wykonania budżetu województwa mazowieckiego za pierwsze półrocze, gdzie skład orzekający stwierdził, że budżet został wykonany w pierwszym półroczu na poziomie 25–34% zaplanowanych w nim dochodów oraz a wskazał na brak realizacji przychodów z tytułu spłat wcześniej udzielonych pożyczek. Samorząd może w majestacie prawa udzielać pożyczek do wysokości określonej w budżecie, ale powinny one wrócić w postaci przychodów. Natomiast tutaj był brak spłat wcześniej udzielonych pożyczek, brak realizacji przychodów z tego roku, co mogłoby skutkować brakiem bilansowania wykonania budżetu.

Powyższe wskazuje, że w 2013 r. opinii było nieco mniej, a to z tego powodu, że składy orzekające wydawały mniej opinii o możliwości sfinansowania deficytu. Już do projektu budżetu na 2014 r. widać tendencję, że jednostki samorządu terytorialnego, w tym również sejmiki ograniczają przychody z tytułu kredytów i zachowały relację, gdzie planowane przychody bieżące są wyższe od planowanych wydatków bieżących. W procesie uchwalania budżetów województw wystąpiły przypadki zmiany planowanego wyniku budżetów w stosunku do przyjętego w projekcie uchwały budżetowej i porównanie liczby opinii wydawanych przez składy orzekające także to potwierdza. Mam zestawienia tabelaryczne, ale jak mówię, skala opinii negatywnych to niewielki procent. Z jednej z opinii, która dotyczyła projektu wieloletniej prognozy finansowej na 2014 r. i następne wynika, że tylko w części dotyczącej prognozy długu wydana była negatywna opinia.

Jeżeli chodzi o działalność kontrolną, to jak powiedziałam, izby kontrolują te podmioty, które wymienione zostały w ustawie, a więc przede wszystkim jednostki samorządu terytorialnego. Każda jednostka samorządu terytorialnego podlega kompleksowej kontroli, które mają być przeprowadzane co najmniej raz na cztery lata. Ponadto prowadzone są kontrole problemowe na podstawie analizy sytuacji, która występuje w jednostkach w związku ze zmieniającymi się przepisami prawa. Tematy koordynowanych kontroli ustalane są przez KR RIO. W 2013 r. prowadzone były dwie takie kontrole, jedna z nich będzie jeszcze kontynuowana w 2014 r. Dotyczy to problematyki zadłużenia jednostek samorządu terytorialnego, a druga kwestia to sprawa udzielania dotacji dla podmiotów niepublicznych prowadzących działalność oświatową. Zakres kontroli kompleksowej nie jest regulowany ustawą, która stanowi, że izby kontrolują gospodarkę finansową, nie definiując jej zakresu, przy czym kontroli podlega także problematyka udzielania zamówień publicznych przy dokonywaniu wydatków i ma być ona prowadzona na podstawie kryterium zgodności z prawem, zgodności dokumentacji ze stanem faktycznym, a jedynie w zakresie realizacji zadań zleconych także na podstawie kryterium celowości i gospodarności.

Stąd też Krajowa Rada RIO, korzystając z przysługujących jej uprawnień określiła ramowy zakres kontroli. Od czasu kiedy funkcjonuje KR RIO uległ on pewnej zmianie, ale 17 marca 2011 r. ramowy zakres kontroli został ustalony uchwałą i obejmuje pięć obszarów. Są to ustalenia ogólno-organizacyjne, w tym wewnętrzne regulacje organizacyjno-prawne, księgowość i sprawozdawczość, w tym gospodarka pieniężna i kontrola kasy oraz inwentaryzacja, budżet jednostki samorządu terytorialnego, dochody budżetowe, a więc ich wykonanie, subwencje, dotacje, dochody z tytułu podatków, opłat, działania podejmowane w celu wyegzekwowania należności, dalej wydatki budżetowe,

oczywiście z uwzględnieniem przepisów o zamówieniach publicznych i – jak wcześniej powiedziałam – z uwzględnieniem przepisów, które regulują zasady gospodarki finansowej, oczywiście w podziale na wydatki bieżące i majątkowe. Przedmiotem kontroli jest także rozliczanie otrzymanych dotacji, jak i udzielonych, bo sporo dotacji udzielanych jest z budżetu województw i innych jednostek, udzielane są pomoce finansowe, a więc istotną kwestią jest rozliczenie otrzymanych czy udzielonych dotacji oraz sprawy długu publicznego, przychody i rozchody budżetu. Punktem kontroli kompleksowej jest także gospodarowanie mieniem komunalnym i Skarbu Państwa oraz rozliczenia jednostki samorządu terytorialnego z jednostkami organizacyjnymi, które ta jednostka tworzy, a więc jednostkami budżetowymi, instytucjami kultury, dla których planowane są dotacje, a także samorządowe samodzielne zakłady opieki zdrowotnej. W ramach kontroli uwzględniana jest również problematyka funkcjonowania kontroli zarządczej, czyli jak nieprawidłowości czy uchybienia kontroli zarządczej przekładają się na realizację dochodów, wydatków, jakie działania są w tym zakresie podejmowane.

W latach 2011–2013 w województwach samorządowych ogółem przeprowadzone były 23 kontrole, z tego 15 kontroli kompleksowych, 3 kontrole problemowe, 5 kontroli doraźnych. Nie było prowadzonych kontroli sprawdzających. Jeżeli przełożymy to na lata, to w 2011 r. przeprowadzone były ogółem 3 kontrole, z tego 1 kompleksowa, w 2012 r. 2 kontrole, z tego 1 kompleksowa, w 2013 r., bo tak wypadają cykle czteroletni, kontroli kompleksowych było najwięcej, bo izby przeprowadziły 18 kontroli ogółem, z tego 13 kontroli kompleksowych, 3 kontrole problemowe i 2 doraźne. Jeżeli chodzi o 2013 r., to kontrole kompleksowe były prowadzone w województwie dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, lubelskim, łódzkim, małopolskim, opolskim, podkarpackim, podlaskim, pomorskim, śląskim, świętokrzyskim, wielkopolskim, zachodniopomorskim. Prowadzone były też 3 kontrole problemowe w województwie mazowieckim, pomorskim i warmińsko-mazurskim oraz 2 kontrole doraźne w województwie łódzkim i warmińsko-mazurskim.

W trakcie kontroli przeprowadzonych w latach 2011–2013 stwierdzono łącznie 188 nieprawidłowości, głównie ujawnionych w toku kontroli kompleksowych, rzadziej w kontrolach doraźnych. Najczęściej występujące nieprawidłowości ujawniane w toku kontroli kompleksowych dotyczyły następujących zagadnień: brak lub niewłaściwe opracowanie dokumentacji opisującej przyjęte zasady rachunkowości zgodnie z zakresem kontroli; nieterminowe regulowanie zobowiązań; zwłoka instytucji zarządzającej, bo taką są przecież sejmiki, przy rozpatrywaniu wniosków o płatność oraz wypłacie beneficjentom należnych kwot dofinansowania przyznanych na podstawie umów ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich; nieprzestrzeganie przepisów ustawy przy sprzedaży nieruchomości; brak lub nieprawidłowe stosowanie mechanizmów kontroli zarządczej; nieokreślenie formy organizacyjnej niektórych jednostek organizacyjnych – i takie przypadki się zdarzyły; nieprawidłowości w prowadzeniu ksiąg rachunkowych; nieujmowanie w ewidencji wszystkich należności jednostki; nieprzeprowadzenie lub nierzetelne przeprowadzenie i rozliczenie inwentaryzacji finansowych składników mienia, rozrachunków lub nieudokumentowanie wyników tej inwentaryzacji; nieprawidłowe prowadzenie ewidencji prawnego zaangażowania wydatków bieżących, co jest wymagane przepisami o sprawozdawczości; realizowanie zapłaty na podstawie dowodów niespełniających wymogów prawidłowego dowodu księgowego; nieprzeprowadzenie kontroli gospodarki kasowej; ewidencjonowanie operacji gospodarczych bez zachowania systematyki; nieprawidłowe stosowanie klasyfikacji budżetowej dochodów i wydatków; nieprawidłowe i nieterminowe sporządzanie sprawozdań; pokrywanie wydatków bezpośrednio z uzyskanych dochodów, co jest niedopuszczalne przepisami ustawy; wykonywanie wydatków budżetu bez uchwalonego planu albo bez podstawy prawnej; niepobieranie lub pobieranie w nieprawidłowej wysokości odsetek od nieterminowych wpłat należności; nieustalenie albo ustalenie lub pobieranie dochodów z majątku w sposób niezgodny z przepisami prawa lub zawartymi umowami; niedochodzenie zaległości w czynszach i odsetek z tego tytułu, także niepodejmowanie czynności zmierzających do wyegzekwowania dochodów, oczywiście także przy udzielaniu dotacji podmiotom niepublicznym; niestosowanie wymaganych trybów czy w ogóle udzielanie bez zachowania procedur określonych czy to ustawą o pożytku publicznym i wolontariacie czy udzielanie dotacji na ochronę zabytków bez podjęcia

uchwały o zasadach udzielania tej dotacji na prace restauratorskie i konserwatorskie przy zabytkach wpisanych do rejestru; także przy udzielaniu dotacji oświatowych; niewykonanie wniosków pokontrolnych; niesporządzenie lub nieprawidłowe sporządzanie planów finansowych; nie będę tutaj wszystkich wymieniać, ale również przy pobieraniu opłaty za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych, bo samorząd województwa także z tego tytułu realizuje dochody przy wydawaniu koncesji, niewydawanie decyzji o wygaśnięciu zezwolenia na sprzedaż; naruszanie przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych przy udzielaniu zamówień publicznych, nieuzasadnione unieważnienie lub brak unieważnienia postępowania przy udzielaniu zamówień publicznych, naruszenie przepisów art. 93 ustawy, nieprawidłowości w prowadzeniu przetargów.

To były najpoważniejsze nieprawidłowości, które były ujawniane w wyniku kontroli prowadzonych przez inspektorów kontroli zgodnie z ustalonym zakresem. Do każdej z kontrolowanych jednostek kierowane jest na podstawie wyników kontroli wystąpienie pokontrolne z określeniem terminu. Zresztą ustawa przewiduje możliwość składania zastrzeżeń do ustaleń i wniosków pokontrolnych. Pojedyncze takie przypadki miały miejsce. W bieżącym roku niektóre kontrole kompleksowe już się rozpoczęły, ale jako izby jesteście zasypywani wnioskami o przeprowadzanie kontroli doraźnych czy wręcz z inicjatywy organów ścigania, niestety także z inicjatywy panów posłów, np. izba poznańska prowadzi kontrolę, ale jak mówię, jest to podstawą do podjęcia kontroli doraźnych, które nie są planowane.

Jeżeli chodzi o wykonanie przez województwa budżetów w latach 2011–2013 r., to ich dochody w 2011 r. wynosiły 15.067.098 tys. zł, w 2012 r. poziom dochodów jest nieco wyższy – 15.236.091 tys. zł, w 2013 r. także odnotowaliśmy wzrost wykonania dochodów – 16.120.717 tys. zł. Analiza wykonania dochodów województw wykazuje, że dochody powyżej 1 mld zł zrealizowało pięć województw: dolnośląskie, małopolskie, mazowieckie, śląskie, wielkopolskie. W 2012 r. pięć województw zrealizowało dochody powyżej 1 mld, w 2013 r. już siedem województw, dochodzi tu województwo lubelskie i podkarpackie. W 2011 r. wszystkie województwa zrealizowały planowane dochody na poziomie 98,1% planu, przy czym dochody własne wykonały na poziomie 104%, dotacje celowe na poziomie 91% i subwencję ogólną w 100%. Najwyższe dochody zrealizowało województwo mazowieckie, dalej województwo śląskie, najniższe województwo opolskie. Przy czym wśród dochodów uzyskanych w 2011 r. dochody bieżące stanowiły 11.238.826 tys. zł, czyli 74,6% ogółu dochodów. Najwyższy udział dochodów majątkowych w dochodach ogółem wystąpił także w województwie małopolskim, opolskim, natomiast najniższym w województwie mazowieckim. Podobnie kształtowało się wykonanie dochodów w 2012 r., wspomnę tylko jeszcze o 2013 r., gdzie zrealizowanie dochodów jest na poziomie 95,6% planu. Natomiast już w pierwszym kwartale 2014 r., bo o nim także wspomnę, wykonane dochody województw wyniosły 4.088.002 tys. zł. Najwyższe dochody zrealizowało województwo mazowieckie. W strukturze dochodów, jak mówię, wzrastają dochody bieżące w stosunku do lat poprzednich, także jeżeli chodzi o dotacje, przy czym dotacje celowe otrzymane przez województwa to też jest duża kwota. W 2013 r. było to ponad 7 mld zł. Oczywiście w grupie są i dotacje na dofinansowanie zadań własnych, i na zadania zlecone. Jeżeli chodzi o subwencję w strukturze dochodów, ogółem część wyrównawcza stanowiła w 2011 r. 7,4%, mówię o wszystkich województwach, w 2012 r. 6,6%, w 2013 r. 6,8%. Przy czym w latach 2011–2013 r. subwencji wyrównawczej nie otrzymywały województwo mazowieckie i województwo wielkopolskie, a w 2013 r. również województwo śląskie doszło do tej grupy.

Jeżeli chodzi o zadłużenie, bo tak kwestia jest jeszcze interesująca, to w 2011 r. budżety wszystkich województw zrealizowano z deficytem. W 2012 r. deficyt wystąpił już tylko w 14 województwach. W 2013 r. 8 województw zakończyło rok budżetowy deficytem: lubelskie, łódzkie, mazowieckie, śląskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie, wielkopolskie. Najwyższy deficyt osiągnęło na koniec 2013 r. województwo wielkopolskie oraz śląskie. Natomiast w latach, o których mówimy wzrosła liczba województw, w których występuje nadwyżka. O ile w 2011 r. żadne z województw nie osiągnęło nadwyżki, to 2012 r. 2, a w 2013 r. 8 województw. Na koniec 2013 r. zobowiązania województw osiągnęły wartość 6.625.077 tys. zł i tym samym były wyższe w porównaniu do 2012 r.

o kwotę 512 mln zł, a w porównaniu do 2011 r. były wyższe o 1070 mln zł, przy czym w 2011 r. zobowiązania stanowiły 36,9% ogółu dochodów, po wyłączeniach środków unijnych to 34%, w 2012 r. 40%, a w 2013 r. 41% ogółu dochodów. Najwyższy poziom zadłużenia wystąpił w województwie mazowieckim. Jeżeli teraz przełożymy to na wskaźnik z art. 243, to okazuje się, że w 2013 r. żadne województwo nie przekroczyło dopuszczalnego poziomu i nie naruszyło art. 243. Przekroczenie nastąpi dopiero w kolejnych latach i dotyczyć to będzie województwa mazowieckiego. To tyle w telegraficznym skrócie o wynikach naszej działalności nadzorczej i kontrolnej.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Jednakże przysłuchując się uważnie wystąpieniu pani prezes nie usłyszałem nic o działalności politycznej, bo jak inaczej nazwać skuteczne zablokowanie przez mazowiecką RIO wzięcia pożyczki przez samorząd województwa mazowieckiego, pomimo że Sejm, Senat i rząd wyraził na to zgodę? To jest pierwsze pytanie z prośbą o odniesienie się. Wykażę oczywiście, że mazowiecka izba obrachunkowa potrzebowała aż czterech miesięcy do tego, aby wydać raport o stanie gospodarki finansowej województwa. Cztery miesiące, pani prezes. Od 21 października do 27 lutego, kiedy już wiadomo było, że pożyczki wziąć nie można i województwo zostało narażone na ogromne koszty. Teraz, otwierając dyskusję, proszę o zabranie głosu panią przewodniczącą Rozpondek.

Poseł Halina Rozpondek (PO):

Dziękuję bardzo. Mam tylko takie pytanie, Sejm pracował i nadal pracuje nad sprawą tzw. subwencji wyrównawczej, czyli „janosikowego”. Pani też wspomniała o tym w swoim sprawozdaniu. Natomiast mam pytanie, co izby obrachunkowe robią w tym kierunku, mając świadomość jak bardzo subwencje wyrównawcze obciążają budżety województw, właściwie sprawiając, że województwa nie są najbogatsze, ale najbiedniejsze? Myślę, że w tym zakresie, oprócz kontroli i sprawozdań przydałaby się również jakaś pomoc i wsparcie z państwa strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Pani prezes, gdyby pani mogła zapisywać pytania, bo kolejka jest długa. Pan przewodniczący Makowski.

Poseł Tomasz Makowski (TR):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, też mam kilka pytań, a mianowicie jak pani sama wskazała w swoim wystąpieniu, od 1 stycznia macie dodatkowe uprawnienia udzielania wyjaśnień i opinii. W związku z tym mam pytanie, o co po części pytała już pani przewodnicząca Rozpondek – czy wydawaliście jakąkolwiek opinię dotyczącą tego, iż z waszych kontroli doraźnych wynika, że być może województwo mazowieckie, ale i inne województwa w Polsce idą w kierunku złamania art. 243 ustawy o finansach publicznych, czyli przekroczą wskaźnik bezpieczeństwa określony w ustawie? Czy wyszedł taki sygnał do Prezesa Rady Ministrów czy innych instytucji administracji, mam tu na myśli MF czy MAiC?

Drugie moje pytanie dotyczy tego, że analizując działalność RIO brakuje mi jednej rzeczy. Poza sugestiami działań politycznych w stosunku do województwa mazowieckiego, czy nie zastanawialiście się państwo nad tym, że jeżeli dostaliście uprawnienia wyjaśniające i opiniodawcze, aby być instytucją doradczą dla samorządów, które w okresie perspektywy 2014–2020 obawiają się, że nie będą mogły skorzystać z tej puli finansowej? Nawet jeżeli sejmik i zarząd województwa, czy szczeble powiatowe i gminne mają problemy ze spięciem budżetu bądź z ustanowieniem wieloletniej prognozy finansowej i wskaźników po stronie dochodów i wydatków, to czy nie powinniście być instytucją doradczą? Odnoszę czasami wrażenie, że nawet jeżeli zakwestionujecie wykonanie danej uchwały, zwłaszcza budżetowej lub finansowej, to i tak samorządy idą do sądu administracyjnego i walczą o swoje prawa. Uważam, że RIO powinny stanąć w obronie samorządów, wskazywać nawet i w Sejmie potrzebę dokonania zmian ustawowych dotyczących gospodarki finansowej samorządów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów? Pan poseł Jarmuziewicz.

Posel Tadeusz Jarmuziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Nie zamierzałem zabierać głosu, ale od kilku tygodni słyszałem w kuluarach sejmowych dyskusję o tym, jak RIO potraktowało samorząd mazowiecki. Jako mieszkaniec Opolszczyzny przysłuchiwałem się temu i próbowałem uporządkować informację. Natomiast dzisiaj pańskie stwierdzenie absolutnie utwierdziło mnie w przekonaniu, że przy jasnym stanowisku rządu, Sejmu i Senatu RIO podejmują własną politykę wbrew temu, co zapadło tu na Wiejskiej czy w gabinetach rządowych, co jest dowodem na pańską tezę. Wiem, że właśnie w tej chwili, kiedy rozmawiamy, skarbnicy wojewódzcy rozjeżdżają się ze swojego spotkania. W kuluarach spotkania skarbników pańska teza, panie przewodniczący, rozszerzana była na wiele innych województw. W związku z tym, że nie mam dowodów, bo nie miałem okazji uporządkować tej wiedzy, to chcę panu przewodniczącemu powiedzieć, że twarda hipoteza, że tak się dzieje, bo podawana przez skarbników jest dużo szersza niż województwo mazowieckie.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo, panu posłowi. Kto z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos, ewentualnie z zaproszonych gości? Jeżeli nie ma, to poprosimy panią przewodniczącą o odniesienie się do przedstawionych uwag.

Przewodnicząca KR RIO Grażyna Wróblewska:

Odnosząc się do pierwszej kwestii, którą pan przewodniczący był uprzejmy podnieść, mianowicie, że izba mazowiecka kierowała się względami politycznymi, a nie przepisami prawa myślę, że nie jest to uzasadnione. Wydając opinię czy badając uchwały organów, mamy działać zgodnie z przepisami prawa. Po to te instytucje są powołane – kontrola legalności, zgodności z prawem. Jeżeli zatem uchwała w ewidentny sposób narusza prawo w ocenie organu nadzoru, a podobne uprawnienia nadzorcze ma wojewoda w stosunku do uchwał podejmowanych przez te organy, oczywiście w innym zakresie, to trudno mówić tutaj o tym, że decydują jakieś aspekty polityczne. Takie sygnały do nas nie dochodzą.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani przewodnicząca, jeśli pani pozwoli. Jeszcze raz. Sejm i Senat zdecydował, że samorząd województwa może otrzymać pożyczkę. Jednym z niezbędnych dokumentów do tego, aby tę pożyczkę mógł uzyskać był raport o stanie gospodarki finansowej. Z całą pewnością mazowiecka RIO miała świadomość, że toczy się walka z czasem i 27 lutego opinię będzie można wyrzucić do kosza. Gdzie tu jest odpowiedzialność, współpraca pomiędzy organami? O to pytam. Czy naprawdę, żeby sporządzić taką opinię potrzeba czterech miesięcy, od 21 października do 27 lutego? Proszę odpowiedzieć, czy potrzeba czterech miesięcy?

Przewodnicząca KR RIO Grażyna Wróblewska:

Prawdopodobnie, w mojej ocenie może się zdarzyć, że nawet więcej byłoby potrzeba, bo izba poznańska czy inne też sporządzały raporty i nie dzieje się to w taki sposób, że możemy od razu dokonać całej analizy. Proszę wziąć jeszcze pod uwagę, że w czasie, kiedy jest termin sporządzenia raportu są również projekty budżetu, projekty wieloletniej prognozy finansowej (WPF), wydanie opinii o tych wszystkich dokumentach, badanie uchwał i dochodzi sprawa raportu. Co do przyczyn, to być może wypowie się obecny tutaj pan prezes.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

To żeby ten temat może zamknąć i przejść do dalszych pytań, prosimy pana prezesa.

Prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie Wojciech Tarnowski:

Proszę państwa, może powiem tak, że większość kolegium RIO stanowią osoby, które zajmują te stanowiska od ponad 20 lat. Zarzut politycznego działania odrzucam całkowicie. Jest to dla mnie osobisty szok, że można w ogóle postawić mi taki zarzut. Izba nadzoruje 372 jednostki samorządu terytorialnego, żadna z tych jednostek nie podnosi takich zarzutów, jakie podnosi województwo. Chciałem tu również sprostować pewne

rzeczy. Organem, który podejmuje decyzję o sporządzeniu raportu nie jest izba, organem izby jest kolegium. Jest to ciało kolegialne, co oznacza w przypadku RIO w Warszawie 27 osób. Jeżeli można powiedzieć, że 27 osób kieruje się względami politycznymi, to jest śmiała teza. Tyle osób nie ma poglądów politycznych, poglądy polityczne może mieć jedna osoba, ale nie 27.

Chciałem państwa poinformować, że te sprawy były przedmiotem skargi marszałka województwa mazowieckiego. Jest to już chyba trzecia lub czwarta skarga do ministerstwa. Województwo jest w tej chwili zadłużone na 73,5% względem dochodów wykonanych przy pułapie 60-procentowym. Izba zrobiła wszystko, żeby zwrócić sejmikowi uwagę na to, że droga, którą kroczy jest złą drogą. To zaczęło się w 2012 r., kiedy izba wydała negatywną opinię z wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2012 r. Wówczas wskazała, że jeżeli planowane będą tak wysokie wydatki, a tak nisko wykonywane dochody, doprowadzi to do przekroczenia wskaźnika dopuszczalnego zadłużenia. W sprawie raportu organ zwrócił się pismem datowanym na 3 grudnia. Jest to pismo marszałka, albowiem w Rzeczypospolitej Polskiej jest tak przyjęte, że wszystkie osoby korporacyjne, a do takich zalicza się również województwo mazowieckie, działają poprzez swoje organy. Organem właściwym w rozumieniu ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych jest zarząd województwa lub sejmik. One mogły się zwrócić o sporządzenie raportu i zwróciły się w grudniu.

Chciałbym powiedzieć, że w ocenie kolegium RIO do udzielenia pożyczki z budżetu państwa nie jest potrzebny raport. Raport pojawia się jedynie w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 224 ustawy. Zgodnie z konstytucją i ustawą o regionalnych izbach obrachunkowych kolegium jest niezależne i podlega jedynie ustawom. Jest to może przepis szumny, ale jak dzisiaj widzę rzeczywiście konieczny. Art. 15 ust. 7 ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych stanowi, że kolegium w zakresie działań nadzorczych jest niezależne i podlega jedynie ustawom. Kontrolę nad kolegium izby sprawuje sąd administracyjny, co wynika z konstytucji. Marszałek zwrócił się o opinię w sprawie pożyczki w 2013 r. i otrzymał tę opinię niezwłocznie. Pismo było 3 grudnia, a już 19 grudnia izba wydała opinię o możliwości spłaty tej pożyczki. Proszę zwrócić uwagę, że do 31 grudnia został miesiąc. Stan finansowy województwa nie zmienił się od stycznia, a mamy już czerwiec i nadal pożyczka nie została udzielona przez ministra. Pożyczki udziela minister finansów, a nie RIO. W ostatnich dniach RIO otrzymało pismo od ministra finansów, że ma on wątpliwości co do tego, czy udzieli tej pożyczki, ponieważ prowadzony jest program ostrożnościowy, czy też udzieli jej wówczas, kiedy województwo podejmie program naprawczy. Izba współpracuje ze wszystkim jednostkami, które pozostają w jej nadzorze. Proponuję zapytać pozostałe 371 jednostek jak układa się współpraca z RIO.

Odnosnie do współpracy chciałem powiedzieć jeszcze jedno zdanie. W 2013 r. izba zbadała 117 uchwał i zarządzeń województwa mazowieckiego, z czego zakwestionowała 4. Dopiero w dniu 28 kwietnia 2014 r., mimo, że województwo stara się o pożyczkę od października 2013 r., jak państwo wiecie i jak tutaj był uprzejmy stwierdzić pan przewodniczący, sejmik województwa mazowieckiego przyjął program naprawczy zatwierdzony przez zarząd województwa i zaopiniowany przez wojewodę. Reprezentując dzisiaj RIO jestem trochę zdumiony kierunkiem, w którym idzie ta dyskusja, bo 29 kwietnia, a więc w jeden dzień po zatwierdzeniu przez sejmik postępowania ostrożnościowego, które przyjął zarząd województwa, izba zaakceptowała zarówno WPF, jak i budżet tegoż województwa. Nie ma żadnych przeszkód dla dalszego działania. Jednocześnie 9 maja, mimo, że przedstawiciel sejmiku był obecny na posiedzeniu kolegium, na którym był przyjęty zarówno WPF, jak i budżet, marszałek skierował kolejną skargę do MAiC na działalność RIO.

Jeśli ktoś mi jest w stanie z państwa powiedzieć, że wykonując swoje funkcje przez 22 lata jestem stronnicy ze względów politycznych, to proszę uprzejmie niech mi to powie prosto w oczy. Ja się polityką nie zajmowałem, nie zajmuję i nie zamierzam się zajmować. Nie jestem członkiem żadnej partii i żadnej organizacji. Dlatego osobiście czuję się dotknięty takim sformułowaniem i wyrażam swoje niezadowolenie w imieniu 27 członków kolegium. Dlatego, że kolegium oczekuje od sejmiku współpracy po to, aby wyjść z tej sytuacji.

Na koniec powiem państwu jedną rzecz, jeśli kto z państwa oczywiście jest zainteresowany i chce słuchać. Przepraszam, powiem tylko ostatnie zdanie. Kolegium zastosowało takie samo postępowanie nadzorcze, taką samą procedurę, jaką zastosowało w stosunku do sejmiku, również w stosunku do Milanówka, Lesznowoli, Sulejówka. Te samorzady współpracują z RIO. Mimo, że miały przekroczone wskaźniki, niektóre miały nawet 80%, to w tej chwili mają wskaźniki zgodne z prawem. We współpracy z RIO było to możliwe. Uważam, że zawsze potrzebna jest współpraca, tylko – moim zdaniem – nie może ona polegać na stawianiu sobie zarzutów o działanie polityczne. Wszystkie sprawy, zresztą po raz kolejny powtarzam, to już jest pleonazm, zostały wyszczególnione w raporcie. Raport nie mógł być wcześniej sporządzony dlatego, że to kolegium określa, kiedy sporządza raport, a nie inne czynniki. Poza tym jeszcze raz powtarzam, raport w ocenie kolegium nie jest potrzebny do otrzymania pożyczki. A po trzecie, jest czerwiec, samorząd pożyczki nie ma. Dziękuję, to wszystko.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Po pierwsze, panie przewodniczący, to nie RIO udziela pożyczki, więc ocena co do potrzeby sporządzenia raportu, który jest wymagany przez ministerstwo nie należy do pana przewodniczącego. Po drugie zaś, współpraca to jest takie pojęcie, z definicji której wynika, że obowiązuje obydwie strony. Zatem jak pan może odnieść się do współpracy, kiedy 21 października samorząd województwa mazowieckiego wystosował pismo o sporządzenie raportu, a pan po miesiącu, bo 18 listopada odpowiada, że trzeba uzupełnić pismo? To jest współpraca, gratuluję. Teraz oddaję głos pani przewodniczącej Rozpondek, a później pan skarbnik województwa. Panie przewodniczący, ja prowadzę obrady.

Poseł Halina Rozpondek (PO):

Odpowiem, bo pan się tak bardzo zarzekał, że nie prowadzi pan polityki i to jasne, ale każdy kto funkcjonuje w życiu publicznym społeczeństwa w jakiś sposób prowadzi także politykę. Na pewno pan przewodniczący nie myślał o polityce partyjnej, tylko o polityce działania RIO w stosunku do samorządu. Czy to jest polityka współpracy, czy polityka tylko i wyłącznie kontroli i o taką politykę chodziło.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Oczywiście. Pan skarbnik województwa.

Skarbnik Województwa Mazowieckiego Marek Mieszalski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jestem w dosyć trudnej sytuacji, ponieważ od samego początku jestem skarbnikiem województwa mazowieckiego i do tej pory nigdy nie mieliśmy problemów ze współpracą z RIO. Od samego początku uczyliśmy się nowego samorządu, ale nigdy nie narzekaliśmy na tę współpracę. Niestety jestem zmuszony się wypowiedzieć i trochę jestem wywołany do tablicy przez pana prezesa tym, co powiedział. Otóż ostatnio obserwujemy, że stosunek mazowieckiej RIO do województwa mazowieckiego się zmienił. Podam na to parę przykładów.

Pierwszy, najbardziej drastyczny to jest kwestia tego raportu. Oczywiście w sensie prawnym w ustawie o RIO nie ma obowiązku wystawiania takiego raportu, a jest to jedynie w rozporządzeniu Ministra Finansów, ale jest to dokument niezbędny, bez którego samorząd nie dostanie pożyczki. Przecież RIO, która składa się z osób, jak sam prezes powiedział, z 20-letni doświadczeniem i doskonale znających prawo dobrze wiedziała, że bez tego raportu pożyczki nie dostaniemy. Również z naszych sprawozdań i pism doskonale RIO wiedziała, że bez tej pożyczki województwu grożą bardzo poważne konsekwencje nie tylko w kwestii zadłużenia, bo z pożyczką czy bez byłoby ono podobne, ale w kwestii np. zobowiązań wymagalnych, ich egzekucji itd. A więc sekwencja wydarzeń była taka – wniosek był podpisany przeze mnie 21 października, jak twierdzi RIO przez osobę nieuprawnioną, chociaż dysponuję upoważnieniem marszałka do podpisywania korespondencji do RIO. Dopiero po miesiącu 18 listopada, a więc w ogóle w ostatnich dniach upływu terminu odezwania się do kontrahenta samorządowego dostajemy pisemną informację, że to nie ta osoba podpisała. Natychmiast to uzupełniamy i RIO w połowie grudnia decyduje, że raport otrzymamy 27 lutego, a więc już wtedy, kiedy pożyczka z budżetu państwa będzie nieaktualna, bo budżet państwa wygasa 31 grudnia.

Czy to jest działanie z pełną świadomością czy nie wiem jak to inaczej nazwać, to nie mnie to oceniać i nie chcę oceniać.

Jednak obserwujemy inne rzeczy. Po sporządzeniu raportu RIO publikuje z własnej woli pewien dokument publicystyczny. Nazywa się to „Studium przypadku”, gdzie oprócz tego, co zawarte jest w raporcie, są też podane inne przyczyny naszej sytuacji. A my twierdzimy, wszyscy twierdzą i co najważniejsze stwierdził to Trybunał Konstytucyjny, że przyczyną są złe przepisy o „janosikowym”. Natomiast RIO w tym materiale publicystycznym lansuje tezę, że to nie to jest przyczyną naszych kłopotów, że to marszałek Struzik i zarząd wydali źle pieniądze, że może powinni oszczędzać. Proszę państwa, ta teza jest nośna publicystycznie, ale jeśli problemy są rzędu 300–400 mln zł, to przepraszam bardzo, jak przy takim budżecie, nawet jak naszym, można z roku na rok oszczędzać? Problem jest taki, że finanse załamały się o 350 mln zł, dochody spadły w stosunku do poprzedniego roku. RIO to wszystko wie, ale taki dokument się ukazuje i funkcjonuje w życiu publicznym i politycznym. Czy to jest polityka, czy to jest realizacja prawa o RIO, nie wiem, nie mnie to oceniać.

Proszę państwa, co do polityki orzeczniczej warszawskiego RIO, to na szczęście sądy zaczynają podzielać nasze stanowisko, że to jak interpretuje prawo mazowiecka izba idzie wbrew prawu. Ocena pewnych sformułowań, głównie dotyczy to WPF, tam gdzie jest mowa o „istotności dochodów” itd., to nie jest to ocena dowolna, jaką sobie RIO wymyśla na dany moment. Ona powinna wynikać z ogólnej sytuacji. Proszę państwa, jeśli nasz dług, którego połowę mamy w euro, wyceniamy po 4,66 zł, a minister w swoich wytycznych, które nie są prawem, tylko pewnym wskaźnikiem, mówi, że należy to robić po 4,77 zł. Mamy połowę grudnia, kurs jest 4,16. To jaka to jest istotność i realność wyceny – czy nasza 4,66 zł, czy wydumana 4,77 zł? RIO na tej podstawie uchyla nam najważniejszą WPF, bo dzięki niej mogliśmy ubiegać się o ewentualne pożyczki na rok następny. Po tym, jak uchylili nam WPF dopiero wczoraj sąd stwierdził, że zrobili to bezprawnie, ale w kwietniu musieliśmy napisać nowy, gdzie zastosowaliśmy już elementy, których wymagała od nas mazowiecka izba, bo chcieliśmy mieć WPF. Jest nam on potrzebny do ubiegania się o pożyczkę. Jeśli w ten sposób ma wyglądać współpraca, jeśli RIO będzie szukało haków na samorząd, to oczywiście daleko nie zajedziemy. Do tej pory wydawało mi się, że RIO to jest organ, który łącznie ze skarbnikiem ma podobnie myśleć o finansach danego samorządu i będzie pomocnikiem. Będzie pomagało, zwracało uwagę na błędy, bo przecież każdy je robi, natomiast nie będzie rzucało kłód pod nogi. Nasze mazowieckie RIO to robi.

Na koniec element, który każe zastanawiać się, czy RIO jest całkowicie obiektywne i działa, jak pan prezes tutaj odpowiedział tylko na podstawie ustaw. Proszę państwa, mazowieckie RIO jest w sporze prawnym z województwem mazowieckim. Otóż bezumownie zajmuje jeden z naszych budynków. Jesteśmy w sądzie cywilnym. Czy ktoś, kto spiera się z drugim może obiektywnie spoglądać na tego, z którym się spiera? Nie wiem, może i może. Mnie się wydają, że nie do końca. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Czy dobrze usłyszałem, panie prezesie mazowieckiej izby obrachunkowej? Nie płacicie czynszu w budynkach samorządu województwa? Płacicie czy nie, bo prawo obowiązuje chyba wszystkich i za wynajmowane powierzchnie chyba się płaci?

Prezes RIO w Warszawie Wojciech Tarnowski:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to odpowiem. Izba nie płaci, bo nie zajmuje tych pomieszczeń od grudnia 2013 r. Poza tym takie już, ja przepraszam...

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

A wcześniej płaciliście?

Prezes RIO w Warszawie Wojciech Tarnowski:

Oczywiście, że tak. Czy pan przewodniczący wie, że sejmik województwa mazowieckiego poprosił nas o opuszczenie tych pomieszczeń? Opuściliśmy je zgodnie z życzeniem. W tej chwili siedziba RIO to ul. Kościuszki 3 w Płocku.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

To blisko mojego biura, muszę się przejść. Natomiast skoro poproszono was o opuszczenie pomieszczeń, to być może dlatego, że nie płaciliście czynszu?

Prezes RIO w Warszawie Wojciech Tarnowski:

Nie, płaciliśmy czynsz. Pozostawiam tutaj ocenie Komisji argument, że 27 osób, jak rozumiem w podtekście z zemsty za to, że izba została pozbawiona lokalu orzeka tak, jak orzeka. Według mnie to jest argument z magła, ale powiem w ten sposób. Izba dostała 25 stycznia 2013 r. pismo z województwa mazowieckiego, że lokal, który zajmuje przy Jachowicza 30 jest przeznaczony do sprzedaży.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Jachowicza.

Prezes RIO w Warszawie Wojciech Tarnowski:

Jachowicza. Tak, tego od „Pan kotek był chory”. Zażądało opuszczenia tego budynku mówiąc, że ma on być sprzedany, na co izba odpisała, że niestety nie może zaakceptować czynszu w wysokości 25 zł za m², bo takiego od nas zażądano. Chcę powiedzieć jedno, że izba zajmowała ten lokal odkąd przyznał go wojewoda płocki na podstawie przepisów wprowadzających ustawę o regionalnych izbach obrachunkowych. To była umowa użyczenia, ponieważ minister, który wprowadzał wtedy tę ustawę miał zapewnić siedzibę.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Panie przewodniczący, jeśli pan pozwoli.

Prezes RIO w Warszawie Wojciech Tarnowski:

To jest bardzo długa historia. Izba już się tam nie znajduje.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Ponieważ będziemy pomału kończyć, chciałem tylko zapytać pana skarbnika, czy RIO płaciło czy nie?

Skarbnik Województwa Mazowieckiego Marek Miesztalski:

Oczywiście tu jest pani mecenas, która zna tę sprawę lepiej. Jak państwo pewnie się domyślacie, sam się tym nie zajmuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Ale to bardzo krótko prosimy, bo czas nas trochę obliguje.

Skarbnik Województwa Mazowieckiego Marek Miesztalski:

Regionalna izba obrachunkowa nie płaciła czynszu, jaki żądał właściciel, czyli województwo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, jeśli pani pozwoli, to chciałbym panią prosić o udzielenie odpowiedzi na pozostałe pytania na piśmie, dziękując jednocześnie za przybycie i zapoznanie nas z informacją. Jeszcze pan przewodniczący Makowski.

Poseł Tomasz Makowski (TR):

Szanowni państwo, mam tylko gorącą prośbę, jeżeli będzie odpowiedź na piśmie. Rozumiem województwo mazowieckie. Pochodzę z województwa warmińsko-mazurskiego, tam zakwestionowaliście dwie uchwały, o ile pamiętam. Natomiast chciałbym w odpowiedzi poznać sugestie z waszego doświadczenia dotyczące zmiany ustawy o finansach publicznych i o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Jak pani przewodnicząca wskazała, przykładem jest dzisiaj województwo mazowieckie, ale w perspektywie 2–3 lat może się okazać, że będzie więcej takich przypadków. Jak podpowiedział tutaj pan poseł Jarmuziewicz np. województwo opolskie. Wołałbym, żebyśmy rozwiązali to w Komisji legislacyjnie, niż przepychali się różnymi argumentami, bo nigdy do niczego nie dojdziemy. Zwracam się z taką prośbą i apelem do państwa.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Panie skarbniku województwa mazowieckiego, szkoda, że nie chcieliście współpracować i zażyczyliście sobie od RIO, żeby zaczęła płacić czynsz. Być może inaczej by się potoczyły losy pożyczki, o którą walczył cały Sejm, Senat i rząd. Dziękuję serdecznie.